

# Czarny HiFi, Komercja (Ft. Qry)

Kocham robić rzeczy, których Ty nienawidzisz  
Jestem małym z pasją, który ciągle coś kmini  
Tobie wjeżdża kac moralny, boście dobrze popili  
Ja zawijam Swoje graty i nie liczę na jury

Małolaty kochają moją muzykę  
Ona daje im wiarę, bo skurwysynom na pohybel  
Ja kocham tych małych, bo są ze mną już na amen  
Wiesz o co chodzi, jak się na rapie wychowałeś

Każdy z nas płynie pod prąd  
I robi to, czego mu niby nie wolno  
Ale to żaden błąd  
Każdy tutaj gra w Lotto i robi to, żeby wygrany był w końcu jego los

Jeszcze zanim usnę, napiszę do Ciebie o tym, że dziś czułem pustkę  
Opowiem Ci o tym, jak bardzo mam życie luźne  
O tym ile zламаłem serc, a podpływam pod brzeg  
Może znajdę tam, sens

Jestem bardzo komercyjny, lecz nienawidzę komercji  
To po prostu we mnie siedzi, ja nie mam takich intencji  
Ja nie mam takich intencji i się nie pcham na siłę  
Nie brakuje mi pieniędzy, nie liczę na zasiłek

Mam parę błędów z młodości, która właśnie trwa teraz  
Aktualnie, to mam pościć i to nie jest czas na melanz  
Chociaż się lubię najeść i pewnie dzisiaj, to zrobię  
One chcą poznać rapera i kurwa zniszczyć mu zdrowie

Kiedyś "Ukryty w mieście krzyk"  
Dzisiaj wolny jestem, jak ptak  
Kiedyś nie chciało mi się żyć  
Dzisiaj zawsze jestem na tak

Jeszcze zanim usnę, napiszę do Ciebie o tym, że dziś czułem pustkę  
Opowiem Ci o tym, jak bardzo mam życie luźne  
O tym ile zламаłem serc, a podpływam pod brzeg  
Może znajdę tam, sens

Jestem bardzo komercyjny, lecz nienawidzę komercji  
To po prostu we mnie siedzi, ja nie mam takich intencji  
Ja nie mam takich intencji i się nie pcham na siłę  
Nie brakuje mi pieniędzy, nie liczę na zasiłek

Dzisiaj zawsze jestem na tak  
Dzisiaj zawsze jestem na...

Jestem bardzo komercyjny, lecz nienawidzę komercji  
To po prostu we mnie siedzi, ja nie mam takich intencji  
Ja nie mam takich intencji i się nie pcham na siłę  
Nie brakuje mi pieniędzy, nie liczę na zasiłek